

Łajtar, Adam

Kontakty Egiptu z Afryką Równikową w II w. p.n.e. : nieopublikowana inskrypcja grecka w Muzeum Narodowym w Warszawie

Światowit 41/Fasc.A, 49-60

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KONTAKTY EGIPITU Z AFRYKĄ RÓWNIKOWĄ W II W. P.N.E. NIEOPUBLIKOWANA INSKRYPCJA GRECKA W MUZEUM NARODOWYM W WARSZAWIE*

Muzeum Narodowe w Warszawie posiada w swoich zbiorach niezwykle interesującą inskrypcję grecką pochodzącą z II w. p.n.e. dotyczącą ważnego, a mało znanego zagadnienia jakim jest starożytny handel pomiędzy krajami basenu Morza Śródziemnego a wschodnią Afryką równikową i południową Azją. Pomimo tak istotnej treści inskrypcja ta nie doczekała się dotychczas publikacji. Niniejszy artykuł prezentujący zasadnicze zagadnienia związane z napisem jest jednocześnie zapowiedzią głębszego opracowania.

O miejscu i okolicznościach znalezienia inskrypcji nic nie wiadomo. Jej treść wskazuje na to, że pochodzi ona z Egiptu, a pierwotnie została być może wystawiona w Koptos (patrz niżej). Do Warszawy inskrypcja została przywieziona w 1946 r. ze Złotowa (Żuławy Wiślane), gdzie w okresie bezpośrednio po II wojnie światowej znajdowała się składnica gromadząca zabytki z dawnych zbiorów niemieckich z rejonu Pomorza i Prus Wschodnich. Fakt ten wskazuje, że do końca wojny inskrypcja była częścią jakiejś kolekcji archeologicznej w tym rejonie, nie sposób jednak wyrokować której¹. Bez wątplenia z tego okresu pochodzi numer inwentarza A 2 zapisany czarnym tuszem, dużymi literami na odwrocie płytki. Obecnie inskrypcja przechowywana jest w Galerii Sztuki Starożytnej Muzeum Narodowego i nosi numer inwentarza 198725.

Inskrypcja zapisana jest na płycie z szarego wapienia o wymiarach: szer 48 cm, wys. 25 cm, gr. 7 cm. Stan zachowania płytki należy ocenić jako dobry. Tylko w górnej części na środku drobne odtłuczenia krawędzi powodują częściowe zniszczenie jednej litery, co jednak w żaden sposób nie utrudnia lektury. Pismo jest

* Skróty użyte w artykule:

ANRW – *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt. Geschichte und Kultur Roms im Spiegel der neueren Forschung*, H. TEMPORINI, W. HAASE eds., Berlin, New York 1970-

RE – *Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, Stuttgart 1893-

SB – *Sammelbuch der griechischen Urkunden aus Ägypten*, 1915-

SEG – *Supplementum Epigraphicum Graecum*, Leiden 1932-

¹ Nie może tutaj chodzić o kolekcję zabytków antycznych, w tym inskrypcji greckich i łacińskich, należąca do Staatliche Preussische Akademie (wcześniej Königl. Preussische Akademie a jeszcze wcześniej Lyceum Hosianum) w Braunsberg (Braniewo), której większa część znajduje się dzisiaj w Muzeum Narodowym w Warszawie. Zabytki z Braniewa dotarły do Warszawy drogą przez Olsztyn, nie przez Złotów. Inskrypcje ze zbiorów braniewskich nie noszą nadto numerów inwentarzowych łączących litery z liczbami lecz wyłącznie liczby rzędu około tysiąca.

doskonale czytelne choć niezbyt staranne. Poszczególne linie tekstu mają jednolitą wysokość około 1,2 - 1,3 cm. Pierwsze cztery linie są lekko wysunięte w lewo w stosunku do pozostałych zapewne w celu podkreślenia, że tu właśnie wymienione są imiona członków rodziny królewskiej. W tym samym celu w linii 4 dwie gwiazdki oddzielają tytułaturę królewską od dalszej części inskrypcji, zaś w linii 7 gwiazdka towarzyszy kolejnej wzmiance króla i królowych. Paleografia napisu, dla której charakterystyczne są takie kształty jak *alfa* o złamanej poprzeczce, *theta* z kropką w środku, *mi* o kreskach zewnętrznych ukośnych, *pi* o kreskach pionowych jednakowej długości, wykazuje cechy typowe dla drugiej połowy okresu hellenistycznego i datowanie to znajduje potwierdzenie w tekście.

Inskrypcja może być przeczytana w następujący sposób:

4. Ὑπὲρ βασιλέως Πτολεμαίου καὶ βασιλίσσης
Κλεοπάτρας τῆς ἀδελφῆς καὶ βασιλίσσης
Κλεοπάτρας τῆς γυναικὸς θεῶν Εὐεργετῶν
καὶ τῶν τέκνων * * Πτολεμαῖος καὶ Τρύφων
τῶν ἀρχισωματοφυλάκων καὶ ἀρχιθυρωρῶν
καὶ εἰσαγγελέων οἱ ἀποσταλέντες
ἐν τῷ ἡλ' (ἔτει) * ὑπὸ τοῦ βασιλέως καὶ τῶν
8. βασιλισσῶν ἐπὶ τὴν παράληψιν καὶ κατακομιδὴν
τῶν παρακεκομισμένων πάντων ἐκ τῆς
'Αροματοφόρου ξενίων Δί Σωτήρι Σαράπιδι,
'Ισιδι Μεγάλῃ Μητρὶ Θεῶν, Ἄρποχράτει, Πανὶ
12. Εὐόδωι, Κρόνῳ, Διονύσῳι, Διοσκούροισι, Ηρακλεῖ,
Καλλίνικῳ ^{v v v} (ἔτος) λη', Φαῶφι ἔκτη.

Tłumaczenie: Za króla Ptolemeusza i królową Kleopatrę siostrę oraz królową Kleopatrę żonę, Bogów Dobroczyńców, a także ich dzieci (wystawili) Ptolemeusz i Tryfon należący do grona głównych gwardzistów, głównych odźwiernych i szambelanów po tym jak w roku 38 zostali wysłani przez króla i królowe w celu przejęcia i przetransportowania w dół rzeki wszystkich darów nadchodzących z Kraju Wonności Zeusowi Zbawcy Sarapisowi, Izydzie Wielkiej Matce Bogów, Harpokratesowi, Panowi Dobrej Drogi, Kronosowi, Dionizosowi, Dioskurom, Heraklesowi Pięknego Zwycięstwa, w roku 38, szóstego (dnia miesiąca) Phaophi.

Jak to już widać z pobieżnej lektury mamy tutaj do czynienia z inskrypcją o charakterze wotywnym wystawioną dla całego szeregu bóstw przez dwóch funkcjonariuszy państwa ptolemejskiego po szczęśliwym zakończeniu ich misji. Zgodnie z regułą obowiązującą dla tego rodzaju napisów w epoce ptolemejskiej wotum to zostało złożone za powodzenie aktualnie panującej rodziny królewskiej. W tym przypadku są to Ptolemeusz VIII Euergetes II oraz jego dwie żony: Kleopatra II, będąca jednocześnie jego siostrą, oraz córka tej pierwszej, a więc jednocześnie siostrzenica króla, Kleopatra III (w inskrypcji określana jako żona). Pod pojęciem dzieci kryje się potomstwo z obu żon. W momencie wystawienia inskrypcji (odnośnie daty patrz niżej) jesteśmy na krótko przed wybuchem buntu Kleopatry II prze-

ciwko mężowi (131-129 r. p.n.e.), podczas którego rezydujący na Cyprze Ptolemeusz VIII rozkazał zabić jedyne dziecko jakie miał ze swojej pierwszej żony - Ptolemeusza Memfitesa. Wymieniony w linii 7 trzydziesty ósmy rok panowania Ptolemeusza VIII Euergetesa odpowiada okresowi 25 września 133 - 24 września 132 r. p.n.e. Data dzienna wystawienia inskrypcji - 6 Phaophi, którą znajdujemy w linii 13, daje 30 października 133 r. p.n.e.

Autorzy dedykacji, Ptolemeusz i Tryfon, nie są nam skądinąd znani². Obaj oni określani są w identyczny sposób jako „należący do grona głównych gwardzistów” (τῶν ἀρχισωματοφυλάκων), „należący do grona głównych odźwiernych” (τῶν ἀρχιθυρωρῶν) oraz „należący do grona szambelanów” (τῶν εἰσαγγελέων). Ażeby wyjaśnić ten nieco niejasny system prezentacji należy wejść w system ptolemejskiej tytulatury dworskiej³. Od początku II w. p.n.e., prawdopodobnie od czasu objęcia samodzielnych rządów przez Ptolemeusza V Epifanesa, istniał w monarchii Ptolemeuszów zwyczaj przypisywania każdemu wyższemu stanowisku w aparacie administracyjnym i fiskalnym, każdemu stopniowi oficerskiemu w policji i w wojsku a także każdej funkcji na dworze królewskim określonego tytułu honorowego. Zwyczaj ów działał na prostej zasadzie odpowiedniości: im wyższa ranga stanowiska tym wyższy tytuł honorowy z nim związany. Należy wyraźnie podkreślić, że tytuły honorowe nie były wyróżnieniami osobowymi, nadawanymi dożywotnio za zasługi dla państwa lub panującej dynastii. Były połączone ze sprawowaniem określonej funkcji lub urzędu, a zatem wraz z końcem urzędowania traciło się prawo do ich noszenia. System ptolemejskiej tytulatury dworskiej podlegał przez cały II w. p.n.e. nieustannym przekształceniom, które szły w dwóch kierunkach: 1) przypisywania coraz to wyższych tytułów honorowych określonym stanowiskom lub funkcjom; 2) tworzenia nowych tytułów honorowych. W rezultacie drugiego z wymienionych powyżej procesów ustalił się w ostatnim ćwierćwieczu II w. p.n.e. następujący zestaw tytułów honorowych (w kolejności od najwyższego do najniższego): 1) krewny królewski (συγγενής), 2) ten, który jest równy rangą krewnemu królewskiemu (τῶν ὁμοτίμων τοῖς συγγενέσι), 3) pierwszy przyjaciel (τῶν πρώτων φίλων), 4) ten, który jest równy rangą pierwszemu przyjacielowi (τῶν ἰσοτίμων τοῖς πρώτοις φίλοις), 5) główny gwardzista (τῶν ἀρχισωματοφυλάκων), 6) przyjaciel (τῶν φίλων), 7) następcza (τῶν διαδόχων), 8) gwardzista (τῶν σωματοφύλακων). Z powyższego zestawienia wynika, że przypisywane Ptolemeuszowi i Tryfonowi określenie „należący do grona głównych gwardzistów” jest tytułem honorowym związanym z pełnieniem przez nich określonej funkcji. Pozostaje pytaniem, o którą z dwu funkcji wymienionych w inskrypcji chodzi: głównego

² Nie da się ich zidentyfikować z żadną z postaci o imionach Ptolemeusz i Tryfon, opisywanych w W. PEREMANS, E. VAN'T DACK, ET AL., *Prosopografia Ptolemaica*, vol. I-IX, Paris, Leiden 1950- (= *Studia Hellenistica* 6, 8, 11-13, 20-21, 25)

³ Na temat ptolemejskiej tytulatury dworskiej patrz L. MOOREN, *La hierarchie de cour ptolémaïque. Contribution à l'étude des institutions et des classes dirigeantes à l'époque hellénistique* [*Studia Hellenistica* 23], Leuven 1977, *passim*; IDEM, *The Aulic Titulature in Ptolemaic Egypt. Introduction and Prosopography* [Verhandlungen von der Koninklijke Akademie voor Wetenschappen, Letteren en Schone Kunsten van België. Klasse der Letteren, Nr 78], Brussel 1975, *passim*.

odźwiernego czy szambelana. Pierwsza z tych funkcji jest w odniesieniu do dworu ptolemejskiego bardzo słabo znana. Poza inskrypcją warszawską termin „główny odźwierny” (ἀρχιθυροπόρος) zaświadczony został dotychczas tylko w dwu źródłach: fragmentarycznie zachowanej inskrypcji z Aleksandrii, datowanej na podstawie kryteriów paleograficznych na II/I w. p.n.e.⁴ oraz w *P. Tebt.* III 790 pochodzącym z okresu pomiędzy 126/7 i 124 r. p.n.e. Papirus ten jest petycją kapłanów adresowaną do pewnego Arkasa, który określany jest jako „należący do grona pierwszych przyjaciół i głównych odźwiernych, ten który kieruje sprawami nomu” (mianowicie nomu arsinoickiego). Jako strateg nomu nie mógł Arkas oczywiście pełnić realnie funkcji odźwiernego na dworze w Aleksandrii, musiał on być zatem odźwiernym królewskim tylko honorowo. *P. Tebt.* III 790 wskazuje zatem, że obok odźwiernych faktycznie sprawujących swoje funkcje (takim mógł być na przykład człowiek wzmiankowany w inskrypcji aleksandryjskiej) istnieli również odźwierni królewscy *honoris causa*. W przypadku drugiej z interesujących nas tutaj funkcji jesteśmy znacznie lepiej poinformowani. W pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że grecki termin εισαγγελεύς, tłumaczony tutaj jako szambelan, określa osobę, która na dworach monarchów hellenistycznych odpowiedzialna była za wprowadzanie i prezentację osób przybywających na audiencję do króla, w tym przede wszystkim wysłanników innych władców. Pomijając omawianą tutaj inskrypcję warszawską w naszych źródłach zaświadczonych jest siedem osób określanych jako szambelan (εισαγγελεύς). Wśród nich jak się zdaje trzy sprawowały funkcję szambelana tylko honorowo, jeden przypadek jest niejasny ze względu na stan zachowania inskrypcji, w trzech dalszych przypadkach chodzi według wszelkiego prawdopodobieństwa o szambelanów rzeczywistych. Takimi byli najprawdopodobniej bracia Metrofanes i Ptolemeusz wzmiankowani w inskrypcji pochodzącej z Xoïs w Delcie a datowanej na okres bądź 163-153/2 bądź 152-143 p.n.e.⁵ Określani są oni tam jako διάδοχοι καὶ εισαγγελεῖς co oznacza, że z funkcją szambelana powiązany był w tym czasie tytuł honorowy „następcy”. Faktycznym funkcjonariuszem dworskim musiał też być niejaki Theagenes, autor inskrypcji honoryfikacyjnej SB I 5021 (obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie) wystawionej ku czci ojca Theona. W inskrypcji tej, datowanej na około 120 r. p.n.e., Theagenes określany jest jako „ten, który należy do grona szambelanów codziennie służących królom” (τῶν ἐφημερευόντων τοῖς βασιλεύσιν εισαγγελέων), zaś funkcji tej przypisany jest tytuł honorowy „pierwszy przyjaciel” (τῶν πρώτων φίλων). Według wszelkiego prawdopodobieństwa Theagenes występuje w jeszcze jednej, tym razem nieopublikowanej inskrypcji z Muzeum Narodowego w Warszawie, w której zapewne sam jest osobą uhonorowaną. Inskrypcja winna być datowana na lata 115-110 p.n.e., Theagenes nadal określany jest jako „ten, który należy do grona szambelanów codziennie służących królom” lecz z funkcją tą związany jest już wyższy tytuł honorowy „ten, który jest równy rangą krewnemu królewskiemu” (τῶν ὁμο-

⁴ E. BRECCIA, *Inscrizioni greche e latine* [Catalogue général du Musée d'Alexandrie], Le Caire 1911, nr 140 = SB I 327. Odnośnie daty patrz MOOREN, *op. cit.*, p. 98 sq.

⁵ SEG II 871 = SB III 6664.

τίμων τοῖς συγγενέσιν). Na podstawie powyższej prezentacji można zaobserwować wznoszącą się linię tytułów honorowych przypisywanych funkcji szambelana: w latach pięćdziesiątych lub czterdziestych był to najniższy z tytułów honorowych - „następca” (διάδοχος), około roku 120 p.n.e. znacznie wyższy tytuł „pierwszy przyjaciel” (τῶν πρώτων φίλων), a kilka lat później jeszcze wyższy „ten, który jest równy rangą krewnemu królewskiemu” (τῶν ὁμοτίμων τοῖς συγγενέσιν). W tym łańcuchu mamy lukę na dwa tytuły: „przyjaciel” (τῶν φίλων) oraz „główny gwardzista” (τῶν ἀρχισωματοφυλάκων). Można przypuszczać, że ten pierwszy przywiązany był do funkcji szambelana królewskiego gdzieś w latach trzydziestych, ten drugi mniej więcej w latach dwudziestych. Do tych teoretycznych zasad bardzo dobrze stosuje się nasza inskrypcja, jeśli tylko uznamy, że występujący w niej termin τῶν εἰσαγγελέων jest nazwą funkcji dworskiej. Data wystawienia inskrypcji, 30 października 133 r. p.n.e., wskazywałaby wówczas, że εἰσαγγελεῖς nosili tytuł honorowy τῶν ἀρχισωματοφυλάκων już pod koniec lat trzydziestych. Jako faktyczni εἰσαγγελεῖ Ptolemaios i Tryphon spełnialiby funkcję odźwiernych tylko honorowo, podobnie jak to miało miejsce z Arkasem strategiem nomu arsinoickiego. Istnieje teoretyczna możliwość, że obaj mężczyźni byli jednocześnie odźwiernymi i szambelanami, lecz możliwość ta wydaje mi się mało prawdopodobna. Na uwagę zasługuje fakt, że oba główne źródła świadczące o istnieniu honorowej funkcji ἀρχιθυρωρός, inskrypcja warszawska oraz P. Tebt. III 790, są sobie bardzo bliskie pod względem chronologicznym; inskrypcja z Aleksandrii, bardzo zniszczona i dająca się datować tylko w przybliżeniu, nie może być tutaj brana pod uwagę. Fakt ten pozwala sugerować, że funkcja, o której mowa została wprowadzona na początku drugiej połowy II w. p.n.e., zapewne przez Ptolemeusza VIII Euergetesa II; nie jest wykluczone, że istniała ona tylko przez krótki czas za panowania tego króla.

Ptolemeusz i Tryfon zostali wysłani przez króla i królowe dla spełnienia pewnej misji. Terminy „przejęcie” (παράληψις) i „spławienie” (κατακομιδή), określające przedmiot misji, były w języku biurokratycznym Egiptu grecko-rzymskiego ściśle ze sobą związane i oznaczały gromadzenie oraz transport w dół Nilu różnych dóbr, w tym przede wszystkim podatku w naturze. Zadaniem Ptolemeusza i Tyfona nie było jednak gromadzenie podatków. Mieli oni przejąć towary nadchodzące z Kraju Wonności i zorganizować ich dalszy transport do stolicy królestwa.

Kraj Wonności skąd nadchodziły towary przejmowane przez Ptolemeusza i Tryfona to według Artemidora z Efezu, geografą greckiego z pierwszej połowy I w. p.n.e.⁶ wschodnie wybrzeże Afryki pomiędzy Deire a Notou Keras, co w kategoriach współczesnych opisów geograficznych odpowiada północnemu wybrzeżu półwyspu somalijskiego od Ras Siyan do Cap Guardafui⁷. Rejon ten miał się składać z trzech mniejszych krain dostarczających kolejno mirry, następnie kadzidła, a

⁶ Dzieło Artemidora nie zachowało się i znane jest tylko z ekscerptów zachowanych u Strabona.

⁷ Na temat „kraju wonności” patrz W. TOMASCHEK, s.v. Ἀρωματοφόρος χώρα, in: RE, vol. II, col. 1206 sq. Odnośnie topografii tego rejonu cf. J. DESANGES, *Le littoral africain du Bab el-Mandeb d'après les sources grecques et latines*, *Annales d'Ethiopie* 11, 1978, p. 83-101.

na koniec cynamonu. Oprócz tego dostępne były tutaj jeszcze, bądź jako towar miejscowy bądź pochodzący z wymiany z rejonami Afryki położonymi dalej na południe i zachód, cenne gatunki drewna, słonie i kość słoniowa, skóry zwierząt, złoto a także niewolnicy. Egipt, którego wyrafinowana kultura potrzebowała luksusowych towarów oferowanych przez obszary leżące w rogu Afryki nawiązał bezpośrednio kontakty z tymi obszarami w okresie Starego Państwa. Ich najbardziej znanym przejawem jest wyprawa do krainy Punt (rejon zatoki Adeńskiej) zorganizowana przez królową Hatszepsut i zilustrowana w jej świątyni w Deir el-Bahari. Kontakty te urwały się jednak w trzecim okresie przejściowym wraz z ogólnym osłabieniem potęgi Egiptu. Reaktywowano je w początkach epoki ptolemejskiej przy aktywnym zainteresowaniu ze strony rodziny królewskiej⁸. Początkowo nie miały one charakteru bezpośredniego. Ptolemejskie wyprawy po słonie organizowane w III w. p.n.e. zatrzymywały się zapewne w okolicach zlewiska Nilu Błękitnego i Białego nie docierając dalej na południowy wschód do Wyżyny Abisyńskiej i rogu Afryki, zaś droga morska, wzdłuż zachodnich wybrzeży Morza Czerwonego, nie była jeszcze wówczas znana żeglarzom egipskim. Handel pomiędzy krajami śródziemnomorskimi a rejonem zatoki Adeńskiej spoczywał w tym czasie w rękach kupców i żeglarzy arabskich, którzy dysponowali wiedzą na temat wiatrów monsunowych obejmujących swoim zasięgiem także południową część Morza Czerwonego. Żeglowali oni wzdłuż wschodnich wybrzeży Morza Czerwonego, od Arabii Szczęśliwej do zatoki Akaba, a następnie przekazywali towary szlakami karawanowymi do portów nad morzem Śródziemnym: Gazy, Peluzjum i Aleksandrii. W pierwszej połowie II w. p.n.e. sytuacja uległa jednak radykalnej zmianie. Wówczas to żeglarze egipscy wykorzystując doświadczenia żeglarzy arabskich nauczyli się żeglować po Morzu Czerwonym i z monsunem odbywać podróże aż do rogu Afryki i dalej do Azji południowej i wschodniej. Pociągnęło to za sobą natychmiastowy rozwój handlu z tym rejonem świata, czego dowody znajdujemy w dokumentacji papirusowej. Jeden z papirusów z kolekcji berlińskiej, datowany na połowę II w. p.n.e. jest kontraktem pomiędzy bankierami aleksandryjskimi a armatorami statków handlowych zawartym na zasadach pożyczki morskiej, która ma być splecona po

⁸ Literatura na temat ptolemejskich (i rzymskich) kontaktów ze wschodnią Afryką i południową Azją jest olbrzymia. Poniżej cytuję tylko ważniejsze pozycje: M. EL-ABADI, *Ancient Egypt and Geographical Explorations in the Indian Ocean*, Bulletin de l'Institut d'Égypte 72-73, 1991/2-1992/3, p. 45-69; S.M. BURSTEIN, *Agatarchides of Cnidus: on the Erythraean Sea*, London 1989, *passim*; J. DESANGES, *Recherches sur l'activité des Méditerranéens aux confins de l'Afrique*, Rome 1978, *passim*; A. DIEHLE, *Umstrittene Daten. Untersuchungen zum Auftreten der Griechen am Roten Meer*, Köln/Opladen 1965, *passim*; IDEM, *Der Seeweg nach Indien* [Innsbrucker Beiträge zur Kulturwissenschaft. Dies philologici Aenipontani 4], Innsbruck 1974, *passim*; H. KORTENBEUTEL, *Der ägyptische Süd- und Osthandel in der Politik der Ptolemäer und römischen Kaiser*, Berlin 1931, *passim*; Cl. PRÉAUX, *Sur la communication de l'Éthiopie avec l'Égypte hellénistique*, ChronEg 27, 1952, p. 257-281; F. DE ROMANIS, *Cassia, cinnamomo, ossidiano. Uomini e merci tra Oceano Indiano e Mediterraneo* [Saggi di Storia antica 9], Roma 1996, *passim*; S.E. SIDEBOTHAM, *Ports of the Red Sea and the Arabia-India Trade in: L'Arabie préislamique et son environnement historique et culturel. Actes du colloque de Strasbourg, 24-27 juin 1987*, T. FAHD ed. [Université des Sciences Humaines de Strasbourg. Travaux du centre de Recherche sur le Proche-Orient et la Grèce antique 10], Leiden 1989, p. 195-223.

powrocie statków z Kraju Wonności⁹. Operujące na Morzu Czerwonym statki ptolemejskiej floty handlowej przywoziły towary do portów Berenike (mniej więcej na wysokości dzisiejszego Asuanu) i Myos Hormos (na wysokości dzisiejszego Luksoru). Tam przeładowywano je na osły i wielbłądy i szlakami pustynnymi, w karawanach, transportowano do doliny Nilu. Miejszem, w którym osiągały one tradycyjne granice Egiptu było najczęściej Koptos, miasto leżące kilkadziesiąt kilometrów na północ od Teb (Luksor). Stało się ono w ten sposób właściwym portem wywozowo-przywozowym dla całego egipskiego handlu z południem i południowym-wschodem z charakterystyczną infrastrukturą: składami celnymi, magazynami, wyspecjalizowanymi urzędami, mieszkaniami dla kupców, przybytkami kultu i rozrywki itd.¹⁰ Ten wykształcony w II w. p.n.e. model egipskiego handlu afrykańsko-azjatyckiego miał niesłychanie długi żywot. Obowiązywał nie tylko w epoce ptolemejskiej ale też przez cały okres panowania rzymskiego i bizantyńskiego i przetrwał w głąb średniowiecza arabskiego i czasów nowożytnych. Jeszcze w czasach mameluckich kupcy egipscy handlujący z Indiami mieli swoje stałe siedziby w Qus, nieopodal Qift (antyczne Koptos). Model ten wyrugowało dopiero powstanie Kanału Sueskiego, które pociągnęło za sobą karierę Port Saidu i Suezu jako baz egipskiego handlu zamorskiego.

Scharakteryzowany powyżej model ptolemejskiego handlu ze wschodnią Afryką i południową Azją, a więc i z Krajem Wonności, pozwala przypuszczać, że punktem docelowym misji Ptolemeusza i Tryfona, z którą zostali oni wysłani z Aleksandrii było Koptos. O tym jak mogła wyglądać ta misja dają nam wyobrażenie jej daty. Zgodnie z informacją zawartą w linii 7 misja Ptolemeusza i Tryfona miała miejsce w 38 roku panowania Ptolemeusza VIII; rok ten, jak to już zostało powiedziane wyżej, rozpoczął się 25 września 133 r. p.n.e. Z kolei linia 13 przekazuje nam datę wystawienia inskrypcji wotywnej - 6 Phaophi, 38 rok panowania Ptolemeusza VIII = 30 października 133 r. p.n.e. - równoznaczną jak można sądzić z zakończeniem misji. Jeśli w tekście inskrypcji nie ma żadnej retorycznej przesady należy się domyślać, że misja obu królewskich wysłanników miała miejsce pomiędzy 25 września a 30 października 133 r. p.n.e. Ptolemeusz i Tryfon musieli wyruszyć z Aleksandrii w pierwszych dniach nowego roku korzystając z faktu, że wody Nilu wprawdzie opadały już po letnim wylewie ale były jeszcze dość szeroko rozlane, co znacznie ułatwiało żeglugę. Sądząc na podstawie starożytnych przekazów odnośnie szybkości poruszania się w górę Nilu, podróż do Koptos zabrała im około 25-30 dni¹¹. Dalszych kilka dni zabrało im przejmowanie towarów nadchodzących szlakami karawanowymi z portów nad Morzem Czerwonym i organizowanie ich dalszego transportu w dół rzeki do Aleksandrii. W ten sposób dochodzimy do koń-

⁹ Papyrus opublikowany został w artykule: U. WILCKEN, *Punt-Fahrten in der Ptolemäerzeit*, ZÄS 60, 1925, p. 86-102 i przedrukowany jako SB III 7169.

¹⁰ Na temat roli Koptos w egipskim handlu wonnościami patrz K. RUFFING, *Einige Überlegungen zu Koptos: ein Handelsplatz Oberägyptens in römischer Zeit*, MünstBeitr 5, 1986, fasc. 2, p. 16-36.

¹¹ Na temat długości podróży z Aleksandrii do Górnego Egiptu w czasach starożytnych cf. A. ŁUKASZEWICZ, *Aegyptiaca Antoniniana. Działalność Karakalli w Egipcie (215-216)*, Warszawa 1993, p. 157 sq.

ca października 133 r. p.n.e. i nie ma już czasu na powrót do Aleksandrii aby tam wystawić inskrypcję upamiętniającą szczęśliwe zakończenie całego przedsięwzięcia, co jak już wiemy miało miejsce 30 października. Jeśli powyższa rekonstrukcja wypadków jest słuszna, inskrypcja nasza musiała zatem być erygowana w Koptos.

Wyprawa Ptolemeusza i Tryfona do Koptos po towary przywożone z Kraju Wonności obfitowała zapewne w wiele niebezpieczeństw, tak podczas podróży Nilem, jak i w trakcie przejmowania ładunków. Być może obaj mężczyźni zmuszeni byli nawet do udania się w głąb niebezpiecznej pustyni, która dla mieszkańców Egiptu była domeną boga wszelkiego nieporządku - Seta. Po zakończonej szczęśliwie misji składają więc oni w pierwszej linii podziękowania bóstwom sprawującym pieczę nad podróżnymi i chroniącymi ludzi we wszelkich niebezpieczeństwach. Występują one na przemian z bóstwami opiekuńczymi państwa ptolemejskiego i dynastii Lagidów. Listę otwiera triada bóstw grecko-egipskich - Sarapis, Izyda i Harpokrates, przy czym dwa pierwsze elementy owej triady występują w postaci synkretycznej: Sarapis identyfikowany jest z Zeusem¹², Izyda zaś z Wielką Matką Bogów (Demeter/Kybele)¹³. Umieszczenie Sarapisa, Izydy i Harpokratesa w uprzywilejowanej pozycji na początku listy ma oczywisty walor propagandowy. W ich osobach mamy do czynienia z bóstwami państwowymi, opiekunami dynastii i szerzej wszystkich Greków i Macedończyków osiadłych w Egipcie. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że Zeus identyfikowany z Sarapitem nosi przydomek Zbawca (Σωτήρ). Zeus Zbawca był dla Greków bogiem opiekuńczym *par excellence*. Przywoływano go w każdym niebezpieczeństwie, grożącym tak na lądzie jak i na morzu, zarówno ze strony ludzi jak sił nadprzyrodzonych. W tej sytuacji jest całkowicie zrozumiałe, że również Ptolemeusz i Tryfon odwołują się do tego aspektu kultu ojca bogów. Po triadzie bóstw grecko-egipskich o charakterze państwowym pojawiają się dwa bóstwa lokalne: Min, który na zasadzie *interpretaatio Graeca* nosi imię Pan, oraz Geb, nazywany tutaj Kronosem. Min był bogiem Panoopolis (Achmim), miasta w górnym Egipcie w okolicach dzisiejszego Sohag. Sprawował on szczególną opiekę nad podróżnymi poruszającymi się po niebezpiecznych ścieżkach Pustyni Wschodniej, stąd jego przydomek „ten od dobrej drogi” (Εὖδοδος). W okresie grecko-rzymskim Pan Euodos czczony był przede wszystkim w miastach na wschodnim brzegu Nilu stanowiących punkt wyjścia szlaków karawanowych prowadzących do portów nad Morzem Czerwonym, a więc przede

¹² Identyfikacja Sarapisa z Zeusem jest późnym przejawem antycznego synkretyzmu religijnego, występującym w całej pełni dopiero w okresie cesarstwa rzymskiego. Omawiana tutaj inskrypcja z Muzeum Narodowego w Warszawie dostarcza najstarszego znanego nam świadectwa złączenia się obu bogów w jedną postać. Następną w kolejności chronologicznej inskrypcja z Delos, I. Délos 2152 = P. ROUSSEL, *Les cultes égyptiens à Délos du IIIe au Ier siècle av. J.-C.*, Nancy 1916, nr 126, datowana jest na rok 112/1 p.n.e. Inskrypcja warszawska jest też jedynym świadectwem identyfikacji Zeusa z Sarapitem pochodzącym z Egiptu ptolemejskiego.

¹³ Identyfikację Izydy z Demeter/Kybele umożliwiało podobieństwo natur obu bogiń z dominującym aspektem płodności i macierzyństwa. Kult Izydy jako Wielkiej Matki Bogów odgrywał szczególnie istotną rolę za panowania Ptolemeusza VIII Euergetesa II; ta synkretyczna bogini identyfikowana była wówczas z drugą żoną władcy - Kleopatry III; na ten temat patrz P.M. FRASER, *Ptolemaic Alexandria*, vol. I, Oxford 1972, p. 221.

wszystkim w Koptos oraz w Apollonopolis Magna (Edfu). Jeśli idzie o Geba-Kronosa również on opiekował się tymi, którzy podróżowali po pustyni. Jako bóg ziemi chronił podróżnych przed wężami, które w nim mieszkają. Geb-Kronos posiadał sanktuarium w Koptos - Kroneion - zaświadczone w ostrakonie Tait 274 datowanym na 67 r. p.n.e. Po egipskich bogach Panie-Minie i Gebie-Kronosie następuje bóstwo greckie - Dionizos, którego rolę na liście można porównać do roli Sarapisa, Izdy i Harpokratesa. Dionizos był bogiem opiekuńczym domu Lagidów. Jego kult przynieśli oni do Egiptu ze swojej macedońskiej ojczyzny i zachowali przez cały okres panowania dynastii. Wzmiankowanie Dionizosa jest ze strony Ptolemeusza i Tryfona manifestacją łączności z rodziną królewską, z którą jako wysocy funkcjonariusze dworscy musieli mieć przecież bardzo bliskie kontakty. Listę zamykają bóstwa opiekuńcze. Najpierw idą greccy Dioskurowie. Ich kult był szeroko rozpowszechniony w Egipcie grecko-rzymskim. Sprawowali oni opiekę przede wszystkim nad tymi, którzy odbywali podróż wodą, zarówno morzem jak i po Nilu, modlono się do nich jednak również w przypadku różnych zagrożeń na lądzie. Na ostatnim miejscu znajdujemy natomiast Heraklesa Kallinikosa (Herakles Pięknego Zwycięstwa), który według wszelkiego prawdopodobieństwa jest bogiem egipskim. Świadectwa kultu Heraklesa Kallinikosa, pochodzące w większości z oaz na Pustyni Libijskiej, pozwalają na identyfikację tego boga z egipskim bóstwem księżycy Chonsu. Chonsu pochodził z Teb, gdzie uważano go za element lokalnej triady, syna Amona i Mut, posiadał on jednak również samodzielny kult w Koptos, jako syn Suchosa-Re. Przywoływano go tam przede wszystkim w przypadku różnych chorób. Szczególny zestaw bóstw-odbiorców dedykacji, wśród których ważną rolę odgrywają bóstwa lokalne, czczone w Koptos, jest kolejnym dowodem na to, że inskrypcja nasza została wystawiona właśnie w tym mieście.

Omawiana tutaj inskrypcja z Muzeum Narodowego w Warszawie ma bliską analogię w postaci inskrypcji przechowywanej obecnie w Muzeum Grecko-Rzymskim w Aleksandrii, nr inw. 41. Inskrypcja wykuta jest na płytce z szarego marmuru o wymiarach 24 x 35 cm. Miejsce znalezienia płytki jest nieznane lecz z treści inskrypcji można wnioskować, że podobnie jak zabytek warszawski była ona pierwotnie wystawiona w Koptos. Tekst inskrypcji brzmi¹⁴:

- Ἰπέρ βασιλέως Πτολεμαίου καὶ]
 βασιλίσσης Κλεοπάτρας τῆς γυναι[κός],
 θεῶν Εὐεργετῶν, καὶ τῶν τέκνων αὐτῶν]
 4. Σωτήροχος Ἰκαδίωνος Γορτύνιος, τῶ[ν]
 ἀρχισωματοφυλάκων, ὁ ἀποσταλ-
 μένος ὑπὸ Παῶτος, τοῦ συγγενοῦς καὶ]
 στρατηγοῦ τῆς Θηβαίδος, ἐπὶ τὴν συναρχ[ω]
 8. γὴν τῆς πολυτε[λ]οῦς λιθείας καὶ ἐπὶ τῶν
 πλῶν καὶ παραξόμενος τὴν ἀσφάλειαν τα[ῖς]
 κατακομίζουσι ἀπὸ τοῦ κατὰ Κόπτον ὄρου[ς]
 τὰ λιβανωτικὰ φορτία καὶ τὰλλα ξένια
 Πανὶ Εὐόδωι καὶ τοῖς ἄλλοις θεοῖς

¹⁴ Za A. BERNAND, *Pan du désert*, Leiden 1977, nr 86.

Tłumaczenie: Za króla Ptolemeusza i królową Kleopatrę żonę, Bogów Zbawców oraz ich dzieci Soterichos syn Ikadiona z Gortyny należący do grona głównych gwardzistów (wystawił) po tym jak został wysłany przez Paosa, krewnego królewskiego i stratega Tebaidy dla gromadzenia drogich kamieni oraz będąc odpowiedzialnym za statki, zaś przed wypełnieniem zadania zapewnienia bezpieczeństwa transportom wonności oraz innych darów dostarczanych z gór koło Koptos Panowi Dobrej Drogi oraz wszystkim innym bogom i boginiom. W roku 41, 10 (dnia miesiąca) Thoth (2 października 130 r. p.n.e.).

Już pobieżne zestawienie inskrypcji z Warszawy i Aleksandrii nasuwa kilka spostrzeżeń. Obie inskrypcje są sobie bardzo bliskie czasowo: odstęp pomiędzy nimi wynosi niecałe trzy lata. Obie upamiętniają podobne wydarzenia opisane bardzo podobnymi słowami. Obie są też sobie dość bliskie pod względem wyglądu zewnętrznego i paleografii. Podobieństwa te pozwalają wysunąć hipotezę, że oba egzemplarze są produktem jednego warsztatu kamieniarskiego w Koptos i pierwotnie mogły być umieszczone obok siebie w jednej ze świątyń znajdujących się w tym mieście, najprawdopodobniej w Panejonie.

Szczęśliwy fakt posiadania dwóch współczesnych sobie tekstów odnoszących się do ptolemejskiego handlu z południem i wschodem pozwala poczynić w tej sprawie kilka obserwacji natury ogólnej. Przyjrzyjmy się po pierwsze aspektom polityczno-administracyjnym przedsięwzięcia. Inskrypcja warszawska stwierdza, że misja Ptolemeusza i Tryfona odbyła się na zlecenie rodziny królewskiej, według inskrypcji aleksandryjskiej misji Soterichosa patronował strateg Tebaidy, który jako jeden z najważniejszych urzędników w państwie działał bez wątpienia za wiedzą i zgodą a może i z polecenia dworu. Nie ulega wątpliwości, że król był osobą najbardziej zainteresowaną w ustanowieniu i podtrzymywaniu kontaktów handlowych z rejonem Zatoki Adeńskiej, a to z dwóch powodów: po pierwsze król i jego dwór musieli być głównymi konsumentami luksusowych towarów przywożonych z południa; po drugie, handel ów przysparzał poważnych dochodów skarbowi królewskiemu. Uzyskiwano je na drodze sprzedaży koncesji na prowadzenie działalności handlowej i przetwórczej¹⁵, ściągania podatków oraz ceł wwozowych i wywozowych. Jednakże obie omawiane tutaj inskrypcje, a w szczególności inskrypcja warszawska, zdają się wskazywać, że król był w obu tych przypadkach zainteresowany osobiście a nie tylko fiskalnie transportami egzotycznych towarów nadchodzących do Koptos z południa. Być może były to transporty szczególnie cenne, z góry zakontraktowane przez władcę lub osobiście przez niego finansowane.

Interesujące, że obie inskrypcje, warszawska i aleksandryjska, nazywają towary transportowane z krajów południowych „darami” - ξενία. Lekcja ξενία, która w

¹⁵ Takimi koncesjonowanymi kupcami i armatorami byli zapewne ci, którzy występują we wzmiankowanym już tutaj papirusie berlińskim SB III 7169.

obu inskrypcjach jest całkowicie pewna, wydawała się wcześniejszym uczonym piszącym o inskrypcji Aleksandryjskiej tak zdumiewająca, że zakładali tutaj błąd kamieniarza i poprawiali na ξει<κ>ά - „towary z obcych krajów”¹⁶. Według mnie poprawka ta nie jest potrzebna. Kontrahentem handlowym Ptolemeuszów w rejonie Zatoki Adeńskiej były ludy pozostające na etapie gospodarki naturalnej; handel z tymi ludami musiał mieć z konieczności charakter wymiany towarowej. Analogie dostarczone przez handel kolonialny nowożytnych państw europejskich a także przez etnografię wskazują, że wymiana towarów będąca w rzeczywistości najbardziej prymitywną formą handlu, określana bywa często jako wymiana darów. Tak samo musiała się mieć rzecz również z ptolemejskim handlem egzotycznym. Niezależnie od braku bezpośrednich kontaktów politycznych pomiędzy potężnym Egiptem ptolemejskim i plemionami zamieszkującymi róg Afryki oraz wielkości ładunków, które musiały być znaczne, towary nadchodzące z południa nazywane były w oficjalnej nomenklaturze ptolemejskiej „darami”; analogicznym terminem określano też bez wątpienia towary egipskie na wybrzeżu Zatoki Adeńskiej.

W drugiej kolejności należy zwrócić uwagę na stronę organizacyjną egipskich wypraw handlowych do rogu Afryki, a to w aspekcie czasowym. Kiedy spojrzymy na daty miesięczne wystawienia omawianych tutaj inskrypcja zauważymy, że obie one pochodzą z października. Ta zbieżność czasowa nie jest wcale przypadkowa. Odzwierciedla ona roczny cykl wypraw handlowych na południe, który ze swej strony był konsekwencją szczególnego układu wiatrów panującego w północno-wschodniej Afryce. W dolinie Nilu, od wybrzeży śródziemnomorskich aż do Nubii, w rezultacie nierównomiernego nagrzewania się i utraty ciepła przez duże obszary łądu i wody, wieje za dnia stały wiatr z północy. W zasięgu tego wiatru znajduje się również północna część Morza Czerwonego. Jego południowa część należy natomiast do strefy wiatrów monsunowych, które zimą, od października do marca, wieją z południowego-wschodu na północny-zachód, latem zaś, od kwietnia do września, z północnego-zachodu na południowy-wschód¹⁷. Oznacza to, że wyprawę morską od portów egipskich nad Morzem Czerwonym do kraju wonności można było zorganizować tylko latem, najwcześniej w kwietniu, powrócić zaś najdogodniej było jesienią, najwcześniej w październiku. Wyprawa upamiętniona przez inskrypcję warszawską musiała zatem wyruszyć z Egiptu w kwietniu-maju 133 r. p.n.e., ta, której dotyczy inskrypcja Aleksandryjska, w kwietniu-maju 130 r. p.n.e. Późne lato uczestnicy obu wypraw spędzili w Kraju Wonności gromadząc towary i ładując je na statki. W drogę powrotną wyprawiono się na początku października, egipskie porty Berenike lub Myos Hormos osiągnięto w połowie miesiąca. Tam przeładowano towary na karawany osłów i wielbłądów i wyruszone przez skalistą pustynię do Koptos, do którego dotarto kilka dni później. Wystawiając swoją inskrypcję dnia 2 października 130 r. p.n.e. Soterichos podkreśla, że czyni to przed

¹⁶ Tak m.in. U. WILCKEN w recenzji z *Orientalis Graeci Inscriptiones Selectae* 132, ArchPF 3, 1906, p. 325 a także E. BRECCIA, *op. cit.*, nr 37a.

¹⁷ Odnośnie kierunków wiatrów monsunowych w południowej części Morza Czerwonego cf. L. CASSON *The Periplus Maris Erythraei. Text with introduction, translation and commentary*, Princeton 1989, p. 284.

przejęciem „darów” nadchodzących z gór koło Koptos, Ptolemeusz i Tryfon dnia 30 października 133 r. p.n.e. są już po szczęśliwym wypełnieniu tego zadania.

Zaprezentowany powyżej obraz kontaktów Egiptu z Krajem Wonności jest oczywiście obrazem teoretycznym lecz wszystko przemawia za tym, że jest on obrazem prawdziwym. W każdym razie doskonale wpisują się weń obie inskrypcje dotyczące tego problemu, warszawska i aleksandryjska. Miejmy nadzieję, że w przyszłości nowe znaleziska uzupełnią ten obraz o dalsze elementy.